

POSTANOWIENIE O UMORZENIU ŚLEDZTWA

Tomasz Jasiński prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie Wydział VI d/s Przeszeczności Gospodarczej, działając w sprawie wyprowadzania środków finansowych z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej, to jest o czyn z art.286§1 kk i inne

-na podstawie art.17§1 pkt 1 kpk-

postanowił

umorzyć śledztwo w sprawie wyprowadzenia w okresie od 2004r. do 2005r. przez pełnomocników finansowych komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej Marcina R. i Piotra W. i nieustalonej wysokości środków finansowych na szkodę tej partii w trakcie wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2004r. oraz wyborów prezydenckich, parlamentarnych i sondażowych we Wrześni w 2005r. poprzez zawieranie fikcyjnych umów cywilnoprawnych, to jest o czyn z art.286§1 kk w zb. art.271§1 i 3 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.12 kk wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Uzasadnienie

Prokuratura Okręgowa w Warszawie Wydział VI d/s Przeszeczności Gospodarczej prowadziła śledztwo w sprawie wyprowadzenia przez Marcina R. i Piotra W. środków finansowych z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej podczas mających miejsce w latach 2004- 2005 wyborów do Parlamentu Europejskiego, prezydenckich, parlamentarnych i sondażowych we Wrześni.

Postępowanie karne w tej sprawie zostało wszczęte w następstwie zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez byłego członka Platformy Obywatelskiej Marcina K. oraz w oparciu o informacje zawarte w artykule opublikowanym w czerwcu 2006r. w tygodniku Newsweek Polska pod tytułem

„Dojenie Platformy” autorstwa Jerzego Jachowicza, przy czym decydujące znaczenie miała tu treść wspomnianej publikacji prasowej bowiem z pisma Marcina K. wynikało tylko, że zamierza on spowodować wszczęcie śledztwa, będąc zaalarmowanym opisanymi tam faktami.

Specyfiką niniejszej sprawy pozostawała okoliczność znajomości od samego początku postępowania mechanizmu zakładanego przestępstwa, który został szczegółowo opisany w artykule Jerzego Jachowicza, a miał polegać na tym, że pełnomocnicy finansowi komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej Marcin R. i Piotr W. wyprowadzali z kasy partii środki finansowe w ten sposób, że zawierali z licznymi, zaufanymi osobami z grona członków i sympatyków tej partii politycznej fikcyjne umowy cywilnoprawne, z których wynagrodzenie przywłaszczali w całości lub w znacznej części, podczas gdy rzekomo zlecone kontrahentom prace nie były przez nich wykonywane. Zasygnalizowana tu znajomość mechanizmu przestępstwa nie była równoznaczna z wiedzą dotyczącą zakresu podmiotowego sprawy, ani też rozmiaru pokrzywdzenia Platformy Obywatelskiej. Przesłuchani w charakterze świadków Marcin K. i Jerzy J. nie podali bliższych informacji w tej mierze, przy czym o ile Marcin K. stwierdził, że ich nie posiada i wyjaśnienie całej sprawy pozostawia organom ścigania, to Jerzy J. powołując się na tajemnicę dziennikarską odmówił odpowiedzi na część zadanych mu pytań, zaś z tych, na które odpowiedział wynikało, że i on oczekuje od Prokuratury samodzielnego ustalenia nie tylko faktów, ale i samych ewentualnych źródeł informacji. Z zeznań Jerzego J. wynikało tylko, że w sprawie informacje może posiadać Maciej Sz. a także, iż jedna z osób będących jego źródłem wiedzy dziennikarskiej była nakłaniana przez prominentnych członków Platformy Obywatelskiej do zatajenia okoliczności związanych z procederem wyprowadzania gotówki z komitetów wyborczych tej partii. Jerzy J. odmówił wskazania danych personalnych tej osoby.

Stan wiedzy wynikający z treści artykułu pod tytułem „Dojenie Platformy” oraz zeznań jego autora Jerzego Jachowicza zdeterminował sposób prowadzenia sprawy, który realizował się zasadniczo na dwóch etapach. W pierwszym przesłuchiowano w charakterze świadków osoby, co do których zachodziły warunki do przyjęcia, że posiadają w sprawie informacje i będą miały wolę ich ujawnienia dla potrzeb prowadzonego postępowania, w drugim zaś nastąpiła weryfikacja umów zawieranych przez komitety wyborcze Platformy Obywatelskiej w okresie od 2004r. do 2005r., czyli w czasie kampanii wyborczych do Parlamentu Europejskiego w 2004r. oraz prezydenckiej, parlamentarnej i sondażowej we Wrześni w 2005r. Powyższa weryfikacja nastąpiła zaś w drodze przesłuchań w charakterze świadków osób, których dane widniały na umowach oraz wolontariuszy, w odniesieniu do których można było zakładać, że będą posiadali informacje istotne z punktu widzenia śledztwa.

W śledztwie w powyższy sposób, oprócz Jerzego J. i Marcina K., zostali przesłuchani w charakterze świadków Maciej S. /k.913-

919/, Łukasz L /k.921-928/, Zbigniew T /k.948-962/, Kacper
W /k.969-980/, Tomasz T /k.987-997/, 1424-1426/, Dariusz
D /k.998-1005/, Jan A /k.1009-1017/, Irena R
/k.1062-1067/, Maria L /k.1069-1073/, Piotr S /k.1075-1079/, Ewa
M /k.1081-1088/, Wojciech M /k.1090-1094/, Małgorzata
G /k.1098-1101/, Andrzej B /k.112-1116/, Olga S
/k.118-1124/, Katarzyna D /k.1132-1138/, Tomasz G /k.1140-
1143/, Kacper P /k.1145-1149/, Edyta M /k.1151-1155/,
Ryszard E /k.1157-1159/, Karolina M /k.1161-1167/,
Jan K B /k.1169-1172/, Michał Dz /k.1174-1180/, Wojciech
K /k.1192-1195/, Tomasz J /k.1196-1199/, Iwona K
D /k.2000-2004/, Dominika T Sz /k.1205-1208/,
Włodzimierz G /k.1228-1231/, Jarosław P /k.1232-1235/, Alicja
P /k.1236-1239/, Rafał G /k.1240-1244/, Rafał B /k.1265-
1267/, Tomasz B /k.1268/, Maciej B /k.1270-1271/, Konrad B
/k.1275-1277/, Krzysztof Ch /k.1280-1282/, Małgorzata C
/k.1283-1285/, Jan C /k.1286-1288/, Karol Cz /k.1289-1291/,
Łukasz D /k.1293/, Marcin Dzi /k.1295/, Maciej G /k.1296/,
Mariusz G /k.1298-1300/, Maciej G /k.1301/, Małgorzata
G /k.1303-1305/, Przemysław G /k.1308-1310/, Jakub
G /k.1311-1313/, Magdalena G /k.1314/, Michał G
/k.1316/, Bartosz H /k.1318-1320/, Adrian H /k.1323-1325/,
Włodzimierz J /k.1327-1328/, Joanna J /k.1329-1331/, Emilia
K /k.1333/, Sylwia K /k.1334-1336/, Anna K /k.1338-
1340/, Kamil K /k.1342-1343/, Michał K /k.1344-1346/,
Michał K /k.1347-1349/, Lech K /k.1352-1353/, Bartłomiej
K /k.1356/, Mateusz K /k.1358-1360/, Michał K
/k.1362-1364/, Krzysztof K /k.1365-1367/, Bartosz K /k.1368/, Michał
K /k.1369-1371/, Joanna K /k.1373-1375/, Przemysław K
/k.1376-1377/, Marcin K /k.1380-1381/, Marcin L /k.1382-
1384/, Ronald L /k.1385-1387/, Nina L /k.1388/, Paweł M
/k.1390-1392/, Maciej M /k.1396-1398/, Kamil M /k.1401-1402/,
Paweł M /k.1403-1405/, Katarzyna M /k.1407-1408/, Marcin
M /k.1409-1411/, Michał M /k.1412-1414/, Piotr M
/k.1417-1418/, Marek M /k.1420/, Aleksandra N /k.1422-1423/,
Bartosz N /k.1424-1425/, Piotr N /k.1426-1428/, Kacper
N /k.1429/, Przemysław O /k.1431-1432/, Daniel O
/k.1434-1436/, Wojciech P /k.1439-1440/, Marta O /k.1441-1443/,
Adam O /k.1445-1446/, Przemysław O /k.1447-1448/, Bartosz
O /k.1449-1451/, Grzegorz O /k.1454-1455/, Bartosz
O /k.1457-1458/, Jacek O /k.1460-1462/, Marcin P
/k.1464-1466/, Maciej P /k.1467/, Sylwia P /k.1469-1470a/, Szymon
P /k.1471-1472/, Anna P /k.1473/, Piotr P /k.1475/, Piotr

P. /k.1477-1479/, Michał F /k.1480-1482/, Michał R /k.1483-1485/, Łukasz R /k.1486-1486/, Katarzyna R /k.1489/, Mateusz R /k.1491-1493/, Piotr R /k.1494-1496/, Maria S /k.1498/, Marcin S /k.1501-1502/, Joanna S /k.1503-1505/, Ilona S /k.1508/, Izabella S /k.1509-1511/, Paweł Sz /k.1513-1515/, Michał Sz /k.1518-1519/, Ewelina S /k.1520-1522/, Igor T /k.1529-1531/, Jarosław W /k.1533-1535/, Łukasz W /k.1537-1539/, Krzysztof W /k.1540-1541/, Michał B /k.1544-1546/, Maciej Z /k.1547/, Krzysztof Z /k.1549-1551/, Maciej I /k.1552-1554/, Hubert M /k.1555-1556/, Adam W /k.1559-1561/, Grzegorz W /k.1563-1565/, Ewelina B /k.1575-1576/, Michał C /k.1580-1581/, Szymon O /k.1586/, Jolanta B /k.1592-1593/, Dariusz G /k.1601-1602/, Tomasz K /k.1604-1605/, Sławomir Ch /k.1613-1615/, Gustaw A /k.1617-1618/, Piotr S /k.1620-1622/, Katarzyna N /k.1625/, Katarzyna S /k.1631/, Jacek K /k.1636/, Piotr F /k.1642-1644/, Marcin P /k.1646-1648/, Krzysztof P /k.1650-1651/, Izabela P /k.1663-1664/, Łukasz W /k.1666-1667/, Joanna M /k.1670-1671/, Sebastian I /k.1673-1674/, Adam K /k.1681-1682/, Maciej A /k.1684/, Anna H /k.1690-1692/, Przemysław B /k.1694-1695/, Sylwia M /k.1700-1701/, Barbara S /k.1703-1704/, Wojciech K /k.1713-1714/, Justyna Cz /k.1716-1717/, Zbigniew L /k.1719-1720/, Tomasz J /k.1728-1729/, Magdalena Ś /k.1734-1735/, Barbara J /k.1737-1738/, Krzysztof K /k.1743/, Marcin Sz /k.1747-1748/, Marek P /k.1751-1752/, Robert M /k.1755-1756/, Mateusz P /k.1766-1769/, Krystian J /k.1774-1775/, Przemysław K /k.1783-1784/, Remigiusz B /k.1789-1790/, Dariusz G /k.1792-1795/, Przemysław M /k.1797-1796/, Paweł T /k.1801-1802/, Leszek G /k.1812-1813/, Dariusz W /k.1816-1818/, Witold L /k.1821-1823/, Grażyna P /k.1828-1829/, Jerzy W /k.1832-1835/, Janina K /k.1837-1838/, Ewa W /k.1840-1841/, Joanna K /k.1846-1847/, Daniel B /k.1856-1857/, Edward M /k.1859-1860/, Sylwester J /k.1863-1865/, Andrzej T /k.1875-1876/, Henryk B /k.1880-1881/, Grzegorz N /k.1884-1885/, Agnieszka Cz /k.1889-1891/, Aleksander L /k.1898-1900/, Henryk K /k.1906-1907/, Janusz S /k.1912-1914/, Edyta S /k.1918-1920/, Jacek B /k.1922/, Adam K /k.1927-1928/, Leszek K /k.1932-1933/, Joanna P /k.1935-1936/, Teresa J /k.1938-1939/, Piotr T /k.1940-1941/, Andrzej D /k.1944/, Adam W /k.1950-1951/, Marek K /k.1960-1961/, Marcin S /k.1966/, Krzysztof S /k.1974-1975/, Marta S /k.1985-1986/, Adam B /k.1988-1990/

Franciszka C /k.1996-1997/, Mikołaj I /k.2001/, Katarzyna J /k.2006-2007/, Aleksander F /k.2025-2027/, Piotr R /k.2032-2033/, Stanisław G /k.2047-2048/, Marian J /k.2054-2055/, Stanisław S /k.2057-2058/, Arletta N /k.2060-2061/, Jarosław N /k.2072-2073/, Waldemar K /k.2077-2079/, Tomasz K /k.2087-2089/, Marianna B /k.2091-2092/, Marek K /k.2094-2095/, Jacek P /k.2106-2107/, Dariusz D /k.2109-2113/, Michał C /k.2114-2115/, Mariusz W /k.2129-2131/, Łukasz W /k.2133-2134/, Ilona K /k.2137-2139/, Magdalena N /k.2162-2163/, Marcin K /k.2166-2168/, Karol W /k.2179-2180/, Elżbieta M /k.2188-2190/, Tomasz D /k.2192-2193/, Renata K /k.2196-2197/, Robert J /k.2199-2200/, Barbara G /k.2202-2204/, Augustyn S /k.2205-2207/, Karolina Z /k.2208-2210/, Krzysztof J /k.2213-2215/, Zbigniew F /k.2217-2218/, Grzegorz T /k.2219-2220/, Piotr B /k.2222-2223/, Małgorzata R /k.2224-2225/, Jarosław Ważny /k.2227-2229/, Grzegorz Szymański /k.2241-2242/, Janina K /k.2246-2247/, Agnieszka B /k.2252-2253, 2245-2255/, Rafał K /k.2260-2261/, Piotr B /k.2270-2272/, Krzysztof H /k.2278-2278a/, Kazimierz M /k.2281-2282/, Sławomir M /k.2290-2291/, Dariusz W /k.2298-2300/, Sylwia H /k.2304-2305/, Grzegorz G /k.2307-2308/, Adrianna Z /k.2319-2320/, Sławomir G /k.2322-2326/, Małgorzata Ch /k.2332-2334/, Anabelle M /k.2339-2340/, Mariusz O /k.2347-2348/, Krzysztof P /k.2354-2355/, Marcin S /k.2359-2360/, Irena P /k.2366-2367/, Maria G /k.2370/, Magdalena B /k.2371/, Marcin S /k.2373-2374/, Aneta Ł /k.2376/, Beata Ł /k.2380-2381/, Paweł M /k.2383-2384/, Radosław G /k.2387-2388/, Mateusz K /k.2390/, Wanda K /k.2392-2393/, Tomasz K /k.2398-2399/, Maciej G /k.2404-2405/, Marta R /k.2406-2407/, Agata Z /k.2420-2422/, Marian M /k.2425-2426/, Marianna G /k.2428-2430/, Łukasz P /k.2464-2465/, Iwona W /k.2470-2472/, Małgorzata B /k.2479-2481/, Beata N /k.2482-2484/, Tomasz Cz /k.2485-2487/, Maciej K /k.2488-2490/, Grzegorz M /k.2507-2508/, Tomasz P /k.2516-25-17/, Joanna Ł /k.2522-2523/ i Aleksander L /k.2529-25-31.

Materiał procesowy uzyskany w wyniku przesłuchań wymienionych osób stanowi dostateczną i w zasadzie wyłączną płaszczyznę dla końcowych wniosków w zakresie czynu będącego przedmiotem śledztwa. Jego specyfika wyraża się bowiem w badaniu okoliczności związanych z ujawnionymi w sprawie umowami cywilnoprawnymi, a w tym umowami o dzieło i zlecenia, przy czym jedyną formą weryfikacji autentyczności i materialnej rzetelności kontraktów są zeznania osób, z którymi były one zawierane. Wskazane zeznania

są bowiem wyłącznym źródłem informacji, czy zawierane przez nie umowy miały fikcyjny charakter i czy faktycznymi beneficjentami wynagrodzenia uzyskiwanego z komitetów wyborczych były inne, nieuprawnione, podmioty lub osoby, a w tym Marcin R. i Piotr W. Powyższy sposób oceny materiału dowodowego był zatem następstwem obiektywnego braku innych możliwości ustalenia, czy w kolejnych przypadkach zawieranych umów ich beneficjenci dzielili się uzyskiwanymi wynagrodzeniami z Marcinem R. /lub/ Piotrem W. bądź też przekazywali je im w całości.

Z punktu widzenia treści składanych zeznań wymienieni wyżej świadkowie mogą zostać podzieleni na dwie grupy, z których pierwsza obejmuje osoby przeczące nie tylko swojemu udziałowi w procedurze wyprowadzania środków finansowych z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej, ale i w ogóle posiadaniu jakichkolwiek informacji o nim, zaś druga zamyka się ostatecznie w kręgu dwóch osób potwierdzających pośrednio i bezpośrednio znane im okoliczności związane przestępstwami opisanymi w artykule „Dojenie Platformy”. Świadczeniami kwalifikującymi się do drugiej z wymienionych grup są Maciej Sz. oraz Zbigniew T. Rozbieżne zakresy podawanych przez nich informacji nie pozwalają na łączną analizę i ocenę ich zeznań, a przez to wymagają osobnego omówienia.

Maciej Sz. będąc w przeszłości asystentem ówczesnego posła Platformy Obywatelskiej Jana R., a także jedyną osobą wskazaną przez Jerzego J. jako poinformowaną w zakresie problematyki poruszonej w publikacji pod tytułem „Dojenie Platformy”, wskazał, że podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2004r. pełnił funkcję pełnomocnika wyborczego Platformy Obywatelskiej. Jak dalej zeznał, w okresie tym zaobserwował istotną poprawę sytuacji finansowej pełnomocnika finansowego tego komitetu Marcina R., co miało znaleźć swój wyraz w zakupie przez niego samochodu, skutera i zastawu audiowizualnego. W przekonaniu świadka Marcin R. rezerwował dla siebie wszystkie sprawy związane z finansami komitetu wyborczego partii, jednocześnie izolując od nich Macieja Sz. Po zakończonej kampanii wyborczej Maciej Sz. zapoznał się z częścią dokumentacji fakturowej dokumentującej wydatki wyborcze komitetu i powziął podejrzenie o zaistniałych nieprawidłowościach, które w jego przekonaniu miały polegać na zawyżaniu poniesionych kosztów w zakresie podmiotów świadczących usługi na rzecz komitetu wyborczego, a w tym podmiotów gospodarczych o nazwach Przedsiębiorstwo Marketingu i Wdrożeń Okta sp. z o.o., Okta Przedsiębiorstwo Wystaw i Dekoracji Piotr K. oraz Signum Promotion, a także firmy prowadzonej przez osobę spokrewnioną z członkiem i posłem Platformy Obywatelskiej Sławomirem N. W szczególności podejrzenia Macieja Sz. dotyczyły zawyżania kosztów za nabywane przez komitet wyborczy Platformy Obywatelskiej materiały wyborcze, a w tym stoliki, parasole i inne, a także zawyżone i niekiedy nienależne świadczenia na rzecz trzech

wymienionych podmiotów z tytułu ich materialnego zaangażowania w kampanie wyborczą. Jako przykład tego stanu rzeczy Maciej Sz[redniak] wskazał na wielokrotne opłacanie Przedsiębiorstwa Wystaw i Dekoracji Okta Piotr K[owalski] za wykonanie i obsługę oprzyrządowania imprez wyborczych. W ocenie świadka ogólna wartość nienależnych wydatków poczynionych przez Marcina R[abasa] oscylowała wokół sumy 100.000 zł., którą miała powiększyć kwota 8.000 zł. zapłacona przez Platformę Obywatelską w związku z czasowym, odpłatnym użytkowaniem samochodu Igi I[gnaciuk] z którą Marcin R[abasa] zawarł w późniejszym okresie związek małżeński. Z zeznań Macieja Sz[redniaka] wynika ponadto, że o swoich podejrzeniach dotyczących nieprawidłowości finansowych w Komitecie Wyborczym poinformował ustnie i pisemnie Jana R[abasa], którego asystentem w tamtym czasie pozostawał. Po wstępnym zainteresowaniu się tą sprawą Jan R[abasa] miał według Macieja Sz[redniaka] poczynić własne, nie znane świadkowi ustalenia, efektem których była nie tylko rezygnacja tego posta z dalszego badania zasygnalizowanego mu problemu, ale i nagła oraz pozbawiona racjonalnego uzasadnienia decyzja o zwolnieniu świadka z funkcji asystenta. Analiza zeznań Macieja Sz[redniaka] pozwala na stwierdzenie, że dotyczą one wyłącznie jednej kampanii wyborczej, mianowicie mającej miejsce w 2004r. kampanii do Parlamentu Europejskiego, świadek nie posiada żadnych dalszych informacji w zakresie kampanii prezydenckiej, parlamentarnej i sondażowej we Wrześniu w 2005r., oraz że nie mieści się w grupie osób, które po zawarciu umów z którymkolwiek z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej miały przekazywać w całości lub w części uzyskane wynagrodzenie Marcinowi R[abasowi] i /albo/ Piotrowi W[ojciechowi].

W przeciwieństwie do Macieja Sz[redniaka] świadek Zbigniew T[ur] w złożonych zeznaniach nie wskazywał ogólnie na swoje podejrzenia w zakresie nieprawidłowości finansowych w kampanii wyborczej, za które odpowiedzialny ma pozostawać Marcin R[abasa], ale wprost określił siebie jako osobę, z którą wymieniony zawarł fikcyjne umowy cywilnoprawne. W rachubę miała tu wchodzić umowa o dzieło z dnia 4 lipca 2005r. o numerze 05/07/2005 z przedmiotem świadczenia w postaci „opracowania list wyborczych kandydatów do Sejmu RP dla poszczególnych okręgów wyborczych oraz opracowania limitów finansowych dla poszczególnych okręgów wyborczych” i wynagrodzeniem 17.700 zł. oraz bliżej nie określona umowa druga, na podstawie której na rzecz Zbigniewa T[ur] nastąpiło przysporzenie finansowe w kwocie 3.803 zł. 30 gr., z czego suma 803 zł. 30 gr. stanowiła faktycznie należne świadkowi wynagrodzenie za świadczoną przez niego pracę na rzecz Platformy Obywatelskiej. Zgodnie z zeznaniami Zbigniewa T[ur], w przypadku pierwszej z wymienionych umów miała ona z założenia fikcyjny charakter, co wynikało wprost z oświadczenia Marcina R[abasa], który utwierdzał świadka w przekonaniu o potrzebie zakupu dla Platformy Obywatelskiej sprzętu komputerowego z środków pochodzących z innego źródła aniżeli kasa partii.

Powyższe, zgodnie z relacją Zbigniewa T..., zapewniało Platformie Obywatelskiej możliwość zatrzymania komputerów na własność po zakończonej kampanii wyborczej, podczas gdy ich nabycie za pieniądze pochodzące wprost od tej partii politycznej skutkowało potrzebą przekazania urządzeń na cele charytatywne. Zbigniew T... zeznał, że kierując się dobrem partii przystał na propozycję Marcina R... podpisania fikcyjnej umowy z dnia 4 lipca 2005r., której faktycznym celem było stworzenie pozorów, jakoby komputery miały zostać zakupione z środków pochodzących nie z Platformy Obywatelskiej, ale własnego wynagrodzenia świadka za wykonanie wspomnianej umowy. Ponadto z zeznań Zbigniewa T... wynika, że po przelaniu na jego konto wynagrodzenia z tej fikcyjnej umowy pozostawił on sobie za zgodą Marcina R... kwotę 1000 zł., zaś pozostałą część osobiście mu oddał, przy czym świadkowi nie jest znany fakt nabycia za te pieniądze sprzętu komputerowego, ani dalszy los gotówki. Analiza treści zeznania Zbigniewa T... w części dotyczącej omawianej umowy może prowadzić do wniosku, że Marcin R... wprowadził w błąd świadka co do rzekomego zamiaru nabycia dla partii komputerów, nakłonił go do podpisania fikcyjnego kontraktu po czym zagarnął dla siebie pochodzące stąd wynagrodzenie. W zakresie drugiej ze wskazanych umów świadek Zbigniew T... zeznał, że po przelaniu na jego konto sumy 3.803 zł.30 gr. przekazał on również osobiście Marcinowi R... kwotę 3000 zł., którą ten deklarował się przekazać dalej tytułem wynagrodzenia anonimowemu ekspertowi Platformy Obywatelskiej za wykonane na rzecz tej partii prace lub usługi. Odnosząc treść zeznań Zbigniewa T... do tej umowy stwierdzić należy, że ich treść wskazuje na zamiar Marcina R... przelania na rzecz świadka nienależnego bo zawyżonego wynagrodzenia, a w dalszej kolejności odebrania od niego nadwyżki i przeznaczenia jej na własne potrzeby.

W sprawie, oprócz wyżej wymienionych osób, przesłuchano w charakterze świadka przedstawiciela Platformy Obywatelskiej, byłego skarbnika tej partii, a obecnie Ministra Sportu Mirosława D..., główną księgową Platformy Obywatelskiej Ilonę K..., wykonujące obowiązki związane z obsługą księgową partii Irenę R... i Marię L... oraz byłego posła Platformy Obywatelskiej Jana R..., a także wykonano czynności konfrontacji Marcina R... z Maciejem Szr... i Zbigniewem T... Minister Mirosław D..., Ilona K..., Irena R... i Maria L... zaprzeczyli, aby byli w posiadaniu jakichkolwiek informacji lub uzasadnionych podejrzeń w zakresie wyprowadzania przez Marcina R... i Piotra W... środków finansowych z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej. Ponadto w przekonaniu świadka Ministra Mirosława D... pierwotnym źródłem pojawienia się nierzetelnych informacji o nieprawidłowościach w pracach komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej były konflikty wewnątrz partii z udziałem między innymi młodszych jej aktywistów i członków. Z zeznań Ministra Mirosława D... wynika również, że po publikacji artykułu

„Dojenie Platformy” w strukturach tej partii rozpoczęto działania ukierunkowane na wyjaśnienie okoliczności wskazywanych przez Jerzego J. tym niemniej, po wszczęciu postępowania karnego dalszych działań wyjaśniających nie prowadzono. Zbliżone w swojej treści zeznanie złożył były poseł Platformy Obywatelskiej Jan R., który nie tylko zanegował, aby były mu znane jakiegokolwiek okoliczności związane z przedmiotem śledztwa, ale dodatkowo podał że w okresie objętym postępowaniem, czyli w latach 2004-2005 część działaczy i członków Platformy Obywatelskiej pozostawała ze sobą w konflikcie, co w przekonaniu świadka mogło prowadzić do bezpodstawnych posądzeń o działalność sprzeczną z prawem. W przekonaniu Jana R. jedną z osób uczestniczących w tych wewnętrznych sporach i intrygach pozostawał jego asystent Maciej Sz.

Mając na uwadze okoliczności ujawnione w wyniku przesłuchań wyżej wymienionych osób stwierdzić należy, że zebrane w sprawie dowody w żaden sposób nie potwierdziły podejrzania zorganizowania i prowadzenia przez pełnomocników komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej Marcina R. i Piotra W. proceduru przestępczego wyprowadzania środków finansowych przeznaczonych pierwotnie na kampanie wyborcze do Parlamentu Europejskiego w 2004r. oraz prezydencką, parlamentarną i sondażową we Wrześni w 2005r., ani tym bardziej sugerowanego w artykule „Dojenie Platformy” zaangażowania w tą działalność prominentnych członków tej partii. Z uzyskanego materiału dowodowego może wynikać jedynie podejrzenie ponoszenia przez tą partię zawyżonych kosztów podczas kampanii do Parlamentu Europejskiego oraz bezprawnego przejęcia przez Marcina R. środków finansowych od Zbigniewa T. Zaznaczyć przy tym należy, że z tak zawężonych podmiotowo i przedmiotowo granic czynów wyłączony jest Piotr W., w odniesieniu do którego brakuje mogących podlegać dalszej weryfikacji dowodów na jego udział we wspomnianym procederze.

Brak potwierdzenia okoliczności zaistnienia wspomnianego wcześniej proceduru wyprowadzania gotówki z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej sprawia, że przedmiotem dalszej analizy i ocen dowodowych mogą pozostawać tylko fakty wynikające z zeznań Macieja Sz. i Zbigniewa T. Obydwaj ci świadkowie zostali skonfrontowani z Marcinem R.

Odnosząc uzyskane w wyniku czynności konfrontacji informacje do Macieja Sz. stwierdzić należy, co wskazał podczas czynności sam świadek, że podawane przez niego okoliczności mogące dotyczyć zawyżania kosztów kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego mieszczą się jedynie w kręgu jego podejrzeń. W zakresie wszystkich podawanych przez Macieja Sz. faktów Marcin R. złożył wyczerpujące zeznanie, których treść pozwala na przyjęcie, iż podmioty gospodarcze o nazwach Przedsiębiorstwo Marketingu i Wdrożeń Okta sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Wystaw i Dekoracji Okta Zbigniew K. Signum Promotion oraz firma dostarczająca

materiały wyborcze zostały zaangażowane do kampanii wyborczej z uwagi na ich pozytywne referencje i historię współpracy z Platformą Obywatelską, zaś zasady ich wynagradzania mieściły się w przyjętych i akceptowanych standardach. Wnioski nasuwające się na gruncie szczegółowej analizy zeznań Macieja Sz [redacted] przeczą możliwości skutecznego podważenia wiarygodności zeznań Marcina R [redacted] tak w odniesieniu do Przedsiębiorstwa Marketingu i Wdrożeń Okta sp. z o.o. Maciej Sz [redacted] podał, że jedynym zastrzeżeniem do tego podmiotu jest mający miejsce w przekonaniu świadka brak precyzji w określeniu zakresu prac, jakie firma ta miała wykonać w związku z imprezą wyborczą zorganizowaną na terenie Politechniki Warszawskiej. Z powyższego podejrzenia Macieja Sz [redacted] nie wynika jednak nic, w oparciu o co można i należało by wnioskować nawet w przybliżeniu o zaistniałym ewentualnie przestępstwie, a w dalszej kolejności o ocenie zeznań Marcina R [redacted] tym bardziej, że podejrzenia tego nie potwierdziła obiektywnie osoba do tego formalnie i materialnie upoważniona, to jest były skarbnik Platformy Obywatelskiej, a aktualnie Minister Sportu i Turystyki Mirosław D [redacted], który w zakresie swoich funkcji zajmował się między innymi finansowymi aspektami działalności Platformy Obywatelskiej. W wypadku drugiego z wymienionych podmiotów, Przedsiębiorstwa Wystaw i Dekoracji Okta Piotr Kr [redacted] świadek Maciej Sz [redacted] wskazał na okoliczność wielokrotnej wypłaty wynagrodzenia za prace dotyczące wykonania dekoracji imprezy wyborczej. Okoliczność ta została w sposób racjonalny wyjaśniona przez Marcina R [redacted] który zeznał, iż kolejne wypłaty z kasy Platformy Obywatelskiej na rzecz wspomnianej firmy następowały sukcesywnie nie tylko za jednorazowe wykonanie dekoracji, ale również dalsze usługi związane z jej transportem, rozkładaniem i obsługą podczas kolejnych imprez wyborczych organizowanych przez Platformę Obywatelską. Również i w tym przypadku Minister Mirosław D [redacted] nie zgłosił w swoim przesłuchaniu zastrzeżeń w zakresie poniesionych przez komitet wyborczy wydatków, co sprawia, iż zeznanie Macieja Sz [redacted] nie może stanowić materiału wystarczającego do przyjęcia tezy o wyprowadzeniu z tej partii politycznej gotówki przez Marcina R [redacted]. Analogiczne wnioski należy wysnuć w wypadku dwóch kolejnych podmiotów wskazywanych przez Macieja Sz [redacted] to jest firmy Signum Promotion i kolejnej, w przekonaniu świadka prowadzonej przez osobę spokrewnioną z posłem Sławomirem N [redacted], które zdaniem świadka miały dostarczać komitetowi wyborczemu Platformy Obywatelskiej materiały wyborcze w ilości mniejszej, aniżeli wcześniej uzgodniona. W tym przypadku również zeznanie Macieja Sz [redacted] opiera się na własnych podejrzeniach, których nie potwierdził ani Marcin R [redacted], ani też Mirosław D [redacted]. Pozostając jeszcze przy zeznaniach Macieja Sz [redacted] w zakresie, w jakim świadek ten wskazał na podejrzenie nie dostarczania przez te firmy materiałów wyborczych w ilościach odpowiadających formule zamówień, stwierdzić wyraźnie trzeba, że związana z tym problematyka w ogóle nie mieści się w

przedmiocie śledztwa, albowiem ma jedynie wymiar cywilnoprawny i winna być oceniana na płaszczyźnie stosunków gospodarczych Platformy Obywatelskiej z jej kontrahentami. Innymi słowy, zagadnienie tego czy wymienieni kontrahenci tej partii wywiązali się z zaciągniętych wobec niej zobowiązań w zakresie dostarczenia ustalonej ilości materiałów wyborczych w ogóle nie dotyczy Marcina R. w aspekcie przedmiotu prowadzonego postępowania karnego. W odniesieniu do wskazywanego przez Macieja Sz. faktu odpłatnego użyczenia dla potrzeb prowadzonej kampanii wyborczej samochodu przez Ię I. Marcin R. okoliczność tą potwierdził, wskazując dodatkowo, że pojazd ten był użytkowany przez niego dla celów służbowych, związanych z pełnioną funkcją pełnomocnika komitetu wyborczego Platformy Obywatelskiej podczas kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego. W zaistniałej sytuacji brakuje więc możliwości przyjęcia za Maciejem Sz. że fakt użyczenia samochodu może rodzić dalsze podejrzenia w zakresie ewentualnego wyłudzenia gotówki z kasy komitetu wyborczego, tym bardziej, że świadek Maciej Sz. swoje podejrzenia w tej mierze wyprowadził z faktu, iż samochodu tego nie widział.

W zakresie zeznań złożonych podczas konfrontacji z Marcinem R. przez drugiego w wcześniej wymienionych świadków, mianowicie Zbigniewa T. stwierdzić na wstępie należy, że podawane przez niego okoliczności, w odróżnieniu do świadka Macieja Sz. mają charakter stanowczy, w tym znaczeniu, że Zbigniew T. nie określił faktów, których zaistnienia się tylko domyślał i zinterpretował je na swój własny sposób, ale fakty wprost związane z przedmiotem śledztwa. W rachubę wchodzi tu bowiem dwie opisane przez świadka sytuacje, w których rola Zbigniewa T. wpisuje się bezpośrednio w treść artykułu pod tytułem „Dojenie Platformy” jako osoby, z którą Marcin R. miał zawrzeć dwie fikcyjne umowy cywilnoprawne, z których wynagrodzenie zarezerwował prawie w całości dla siebie. W trakcie konfrontacji Zbigniew T. podtrzymał swoje zeznania, stwierdzając dodatkowo, że od czasu ich złożenia nie powziął w sprawie żadnych nowych informacji. Z kolei Marcin R. zaprzeczając dwukrotnemu przyjęciu od Zbigniewa T. kwot przelewanych na jego konto tytułem wynagrodzenia za wykonywane prace, zeznał w odniesieniu do umowy z dnia 4 lipca 2005r., iż przedmiot wskazanych tam prac niekoniecznie musiał pokrywać się z pracami faktycznie wykonywanymi przez Zbigniewa T. zaś w odniesieniu do drugiej z umów, dotyczącej kwoty 3.803 zł. 30 gr., odmówił odpowiedzi na pytanie o szczegóły związane z przekazaniem gotówki na konto Zbigniewa T. i rolę w sprawie nie zidentyfikowanego przez tego świadka eksperta. Przed przystąpieniem do dalszej analizy i ocen zeznań złożonych przez świadków Zbigniewa T. i Marcina R. stwierdzić na wstępie trzeba, że w śledztwie ujawniono tylko jedną z dwóch umów wskazanych Zbigniewa T. mianowicie umowę datowaną na dzień 4 lipca 2005r. o numerze 05/07/2005. Brak drugiej w zasadzie tłumaczony może być podawaną przez

samego świadka Zbigniewa T... okolicznością przelania na jego konto zawyżonego wynagrodzenia w ramach zawieranych przez niego innych, nie kwestionowanych w żaden sposób umów. Z powyższego wynika nader istotna okoliczność potrzeby wyraźnego odróżnienia dwóch opisanych przez Zbigniewa T... sytuacji. W pierwszej punktem odniesienia jest bowiem istniejący realnie kontrakt na kwotę 17.700 zł., w drugiej zaś jedynie sam fakt przepływu finansowego zawyżonej wysokości w zakresie przez nikogo nie kwestionowanych stosunków Zbigniewa T... z komitetem wyborczym Platformy Obywatelskiej. I tak w odniesieniu do pierwszej, istniejącej umowy z dnia 4 lipca 2005r. stwierdzić należy, iż na gruncie sprzecznych ze sobą zeznań Zbigniewa T... i Marcina R... sporne jest nie zawarcie samego kontraktu, ale fakt wykonania prac w nim określonych przez pierwszego z wymienionych tu świadków oraz dalszy los gotówki przelanej tytułem wynagrodzenia na konto Zbigniewa T... . Odnosząc myśl do kwestii tego, czy Zbigniew T... wykonał prace określone w umowie Marcin R... zeznał, że w trakcie prowadzonych kampanii wyborczych przedmiot prac określanych w umowach niekoniecznie musiał pokrywać się z pracami faktycznie wykonywanymi przez kontrahentów. Okoliczność ta została w śledztwie potwierdzona i trudno jest obiektywnie zakwestionować, aby w dynamicznych realiach kampanii wyborczych podobne sytuacje nie mogły mieć miejsca. Przykładem takiego stanu rzeczy są chociażby umowy zawierane przez Katarzynę D... czy Kacpra P... w przypadku których byli oni wynagradzani za prace inne niż te ustalone w umowach. Z treści zeznania Marcina R... i wynika, że tak mogło być również i w wypadku Zbigniewa T... Zbigniew T... temu zaprzecza, przynajmniej w tym sensie, że w świetle jego zeznań umowa z dnia 4 lipca 2005r. z gruntu miała fikcyjny charakter i miała jedynie kreować pozór prawny dla przelewu finansowego na posiadane przez niego konto. Rzutuje to bezpośrednio na zasygnalizowaną kwestię dalszych losów wynagrodzenia. Podczas gdy Zbigniew T... twierdzi, iż po uzgodnionym zatrzymaniu dla siebie sumy 1000 zł. resztę oddał Marcinowi R... to ten okoliczności tej zdecydowanie zaprzecza, podnosząc, iż wynagrodzenie z umowy w całości przeznaczone zostało dla Zbigniewa T... . Z dowodowego punktu widzenia odmienna sytuacja ma miejsce w przypadku przelewu 3.803 zł. 30 gr., dokonanego, jak wskazują na to wszystkie ustalenia procesowe, w ramach innej, nie kwestionowanej umowy, na podstawie której Zbigniew T... świadczył prace na rzecz komitetu wyborczego. Wskazane w powyższy sposób rozbieżności rzutują na karnoprawną ocenę zdarzeń zrelacjonowanych przez Zbigniewa T... i Marcina R... Pierwszy z nich skłonny jest upatrywać się w nich pewnego logicznego i wewnątrznie spójnego ciągu, podczas gdy drugi przeczy ich powiązaniu. Wyrażona w ten sposób konstatacja ma to następstwo, że w sytuacji uznania wiarygodności zeznań Zbigniewa T... nastąpiło by potwierdzenie podejrzeń wynikających z artykułu Jerzego J... pod tytułem „Dojenie Platformy”, przynajmniej w zakresie dwóch przepływów

gotówkowych. Całościowa ocena zebranego materiału dowodowego przeczy jednak takiej możliwości. Punktem wyjścia dla tego wniosku jest pierwotne pytanie o zakres sprawy. Jak zostało to wskazane wcześniej przedmiot ten przystaje w zupełności do treści wymienionej wyżej publikacji prasowej, z której wynika, że w latach 2004-2005 Marcin R. i Piotr W. zorganizowali i koordynowali proceder wyprowadzania znacznych, chociaż nie znanych autorowi, sum z kas komitetów wyborczych. Na gruncie zeznań świadków Ministra Mirosława D. oraz byłych członków Platformy Obywatelskiej Jana R. Jana A. i Marcina K. zauważalna jest, niekiedy wprost wskazywana przez świadków, konfliktowa atmosfera w szeregach członków i aktywistów tej partii w latach prowadzonych kampanii wyborczych, szczególnie w roku 2005r. Chociaż postępowanie karne nie może stanowić i nie stanowi forum dla bliższego studium stosunków wewnątrzpartyjnych w jakimkolwiek ugrupowaniu politycznym, a w tym Platformie Obywatelskiej, to jednak nie sposób jest pominąć, iż w tym okresie, jak również nieco później w łonie Platformy Obywatelskiej dochodziło do sporów. Znajduje to pełne odzwierciedlenie w zeznaniach Ministra Mirosława D. i Jana R., trudno jest także okoliczności z tym związanych nie dostrzec w zeznaniach Marcina K. i Jana A.. Abstrahując całkowicie od źródeł tego stanu rzeczy stwierdzić jednak trzeba, iż szeroki przedmiot śledztwa, mający swoje odbicie w treści artykułu „Dojenie Platformy” wydaje się pozostawać zdeterminowany liniami podziałów w Platformie Obywatelskiej. Zgłaszający o przestępstwie Marcin K. sam szereguje się w grupie osób pokrzywdzonych decyzjami personalnymi kierownictwa partii, powszechnie z mediów znane są fakty dotyczące odejścia z partii grupy jej członków. Na tym też tle trudno jest zaprzeczyć zeznaniu Ministra Mirosława D. i byłego posła Jana R. o możliwości wysuwania przez poszczególnych członków partii niekiedy bezpodstawnych oskarżeń o czyny sprzeczne z prawem. Sprowadzając myśl do szerokich granic przedmiotu śledztwa wynikającego wprost z artykułu „Dojenie Platformy” można zauważyć, iż nie potwierdzenie w śledztwie podejrzeń wynikających z tej publikacji prasowej nie tylko przemawia za tezą Ministra Mirosława D. o możliwości wzajemnego wysuwania przez członków partii bezpodstawnych oskarżeń o wyprowadzanie środków finansowych z partii, ale także rodzi pytanie o prawdziwość zeznań tych osób, które na okoliczności te zeznawały, a w tym Zbigniewa T.. Wątpliwości w tej mierze potęgują zeznania innego świadka, mianowicie Łukasza L., który zeznając po raz pierwszy wskazał na dwie zawarte przez siebie fikcyjne umowy, po czym podczas konfrontacji z Marcinem R. tak złożonych zeznań nie podtrzymał przecząc, aby na gruncie tych kontraktów dokonywał na jego rzecz jakichkolwiek bezprawnych przysporzeń finansowych. Powyższe okoliczności nie mogą pozostawać obojętne dla finalnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, również na odcinku zeznań złożonych przez świadka

Zbigniewa T. Biorąc za punkt odniesienia sugerowany w artykule „Dojenie Platformy” zakres procedury wyprowadzania z Platformy Obywatelskiej środków finansowych, a następnie całkowity brak potwierdzenia opisanych tam zdarzeń rodzi się wątpliwość, czy Zbigniew T. jest świadkiem wiarygodnym. Jakkolwiek nie ma tutaj bezpośrednich dowodów, to jednak pojawiające się wątpliwości wydają się przemawiać za przyjęciem wiarygodności zeznań Marcina R. W tym przekonaniu utwierdza fakt braku dowodów na okoliczność wspomnianego proceduru w skali wynikającej z pierwotnych granic przedmiotu śledztwa i związana z tym wątpliwość, czy w istocie dowodowo uprawnioną jest ewentualność przyjmowania, że proceder ten mógł być ograniczony do Zbigniewa T. i dotyczących go dwóch przepływów finansowych. Innymi słowy pojawiające się tu zastrzeżenia wyraża pytanie o możliwość potraktowania zeznań Zbigniewa T. w oderwaniu od ustaleń wynikających z zeznań w zasadzie wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, a w tym samego przedstawiciela pokrzywdzonej partii politycznej. Zabieg taki nie wydaje się dopuszczalny. Badana w śledztwie problematyka dotyczyła spójnego i jednolitego przedmiotu postępowania, co w konsekwencji procesowo wymusza całościową i uwzględniającą wszystkie zebrane dowody ocenę karnoprawną. Na jej tle zeznania Zbigniewa T. mają z punktu widzenia przedmiotu śledztwa i jego granic charakter incydentalny, co w dalszej kolejności osłabia ich wiarygodność i sprawia, że nie mogą one stanowić dostatecznej podstawy do sformułowania zarzutów wobec Marcina R. Nie bez znaczenia dla tej interpretacji pozostaje okoliczność nie ujawnienia przez Zbigniewa T. znanych mu faktów organom ścigania, a co najmniej osobom odpowiedzialnym za finanse w Platformie Obywatelskiej, w czasie dla tego właściwym, czyli w okresie poprzedzającym wszczęcie śledztwa.

Mając na uwadze powyższe postanowiono o umorzeniu śledztwa z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, przy czym ta literalnie zaczerpnięta z kodeksu postępowania karnego formuła podstawy umorzenia winna być tu odczytana w ten sposób, że śledztwo nie dostarczyło jakichkolwiek dowodów na okoliczność istnienia szerokiego i zorganizowanego przez Marcina R. oraz Piotra W. proceduru wyprowadzania środków finansowych z komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej, zaś w odniesieniu do okoliczności wynikających z zeznań Zbigniewa T. w sprawie nie ujawniono wystarczających przesłanek dla uznania, że jego zeznanie jest bardziej wiarygodne, aniżeli zeznanie Marcina R. i tych świadków, których zeznania przesądziły o przeprowadzonej ocenie całego materiału dowodowego.

Z akt śledztwa wyłączono materiały dotyczące sfalszowania na niektórych umowach i przynależnych do nich rachunkach podpisów Eweliny B.

Krzysztofa P., Wojciecha K., Tomasza J.
Agnieszki Cz., W., Stanisława G., Agnieszki B.
Krystiana H., Grzegorza G., Tomasza P. i Sławomira

Gr Z zeznań tych świadków nie wynikają bowiem w żaden sposób jakiegokolwiek okoliczności mogące wskazywać nie tylko na to, że osoby te zawierały fikcyjne umowy cywilnoprawne z których dochód mógł być przeznaczony dla Marcina R. i Piotra W. jak również ewentualność tego, że podpisy zostały sfalszowane przez tych pełnomocników wyborczych.

PROKURATOR
PROKURATURY OKRĘGOWEJ
W WARSZAWIE
dr Tomasz Jasiński

Pouczenie:

1/ Stronom przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu /art.306§1 i 2 kpk, art.325a kpk/.

2/ Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub je uchylić i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności /art.330§1 kpk/. Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wyda postanowienie o umorzeniu postępowania /art.330§2 kpk/. Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia wskazane w art.306§1 i 2 kpk może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie jednego miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu /art.330§2 kpk, art.55§1 kpk/. Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art.55§1 i 2 kpk. Inny pokrzywdzony tym samym może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania /art.55§3 kpk/.

3/ Na rozstrzygnięcie co do dowodów rzeczowych zażalenie przysługuje również osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie /art.323§2 kpk/.

4/ Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne /art.122§1 i 2 kpk, art.460 kpk/.

PROKURATOR
PROKURATURY OKRĘGOWEJ
W WARSZAWIE
dr Tomasz Jasiński

Zarządzenie:

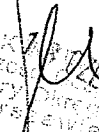
Stosownie do treści art.100§2 kpk i art.305§4 kpk:

1/ odpis postanowienia doręczyć pokrzywdzonemu partii politycznej Platforma Obywatelska na adres: Biuro Krajowe Platformy Obywatelskiej- Warszawa ul. Andersa 24

2/ o treści postanowienia powiadomić zgłaszającego o przestępstwie: Marcin K


PROKURATOR
PROKURATURY OKRĘGOWEJ
w WARSZAWIE

dr Tomasz Jasiński


PROKURATURA OKRĘGOWA
w Warszawie
2008-01